

Niedźwiedzica z Potopu wraca do Bydgoszczy



■ Małgorzata Czajkowska 2009-04-13, ostatnia aktualizacja 2009-04-13 20:31:00.0

Rzeźba niedźwiedzicy z niedźwiadkiem z brązu, element fontanny Potop już jest gotowa. Za kilka dni stanie tymczasowo na placu przed Drukarnią

Niedźwiedzica z malarstwem z brązu waży 750 kg. W niedzielę na lawecie wjedzie uroczyście na Stary Rynek. Odlew został wykonany w pracowni Jacka Guzery w podkieleckiej Dąbrowie na zamówienie Stowarzyszenia Odbudowy Fontanny Potop. - Miasto odwdzięczy się za ten dar rozpoczęciem kapitalnego remontu niecki, w której stanie odbudowana fontanna - mówi Lucyna Kojder-Szweda, zastępcza prezydenta miasta.

Na początek jednak niedźwiedzica zostanie ustawiona przed Galerią Drukarnia. Swoje docelowe miejsce w parku na pl. Wolności zajmie dopiero gdy zostaną tam wykonane niezbędne prace remontowe. - Musimy przebudować fundamenty fontanny, wymienić mozaikę na posadzce. Potem planujemy zamontowanie oświetlenia, iluminację terenu otaczającego fontannę - wylicza Kojder-Szweda.

Te prace potrwać co najmniej rok. - Mam nadzieję, że na przyszłą wiosnę woda tryśnie już z odnowionej, pięknej fontanny - mówi Kojder-Szweda.

Prof. Zygmunt Mackiewicz, prezes Stowarzyszenia, cieszy się, że niedźwiedzicę bydgoszczanie za kilka dni będą mogli już podziwiać i zdradza, że już powstaje kolejny element rzeźby. - Jeśli wspomogą nas hojni darczyńcy, jeszcze w tym roku w Bydgoszczy stanie kolejny fragment rzeźby - mężczyzna z wężem - mówi profesor.

Odlew niedźwiedzicy z niedźwiadkiem kosztował 140 tys. zł. Odtworzenie całej historycznej fontanny to koszt 1,2 mln zł. Część pieniędzy będzie pochodzić ze środków unijnych przeznaczonych na rewitalizację miasta.

Kompozycja z brązu, przedstawiająca ludzi i zwierzęta broniące się przed biblijnym potopem przed wojną, stała na pl. Wolności. W 1943 r. została rozebrana przez Niemców. Zachowała się jedynie niecka. Przez pięć lat w Bydgoszczy zawiązało się Stowarzyszenie, któremu udało się zebrać pieniądze na odlew pierwszego elementu rzeźby.

W Bydgoszczy jest siedem fontann stacjonarnych i cztery pływające. W tych, które będą działały od 1 maja, trwają już prace konserwatorskie. Niestety, w upalne dni nie będzie czynna fontanna przy NOT. Obiekt ma przejść w tym roku remont kapitalny.

Woda nie tryśnie też prawdopodobnie z fontanny na pl. Teatralnym. - Przynajmniej do czasu gdy nie zostaną zakończone roboty drogowe w tym rejonie - zastrzega Wiesław Zawistowski z wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska urzędu miejskiego.

Na pewno w tym roku nie będzie działał wodotrysk przy filharmonii, na skwerze Komedy. - Fontanna ma pękniętą misę i przecieka. Dlatego musieliśmy ją wyłączyć z eksploatacji - mówi Zawistowski.

Czynne mają być za to fontanny na Starym Rynku, w parku Witosa i w parku Dąbrowskiego.

Latem oko bydgoszczan ucieszą też cztery fontanny pływające. Spacerowicze będą mogli podziwiać dwa wodotryski na Kanale Bydgoskim i dwa na Bałatonie, na os. Bartodzieje.

Małgorzata Czajkowska

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
